

Solidarność

ZIEMI PŁOCKIEJ

TYGODNIK ORGANIZACJI REGIONALNEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” DO UŻYTKU WEWNĄTRZZWIĄZKOWEGO

GŁODÓWKA SOLIDARNOŚCIOWA

2.06.81 r. w ównej siedzibie Domu Dziecka obecnie na terenie Organizacji Regionu Płockiego rozpoczęła się głodówka solidarnościowa z głodującymi w Sosnowcu i Gdańsku na rzecz uwolnienia więzionych za przekonania. Głodówkę podjęli:

JAN CHMIELEWSKI — lat 39, żonaty, 1 dziecko, pracownik MPK, były wiceprzewodniczący MKZ w okresie tworzenia się związku, obecnie członek Zarządu Organizacji Regionalnej, członek Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania

STANISŁAW RADZIO — lat 36, żonaty, 2 dzieci, pracownik Płockiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”, członek Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania

WŁODZIMIERZ OWCZARSKI — lat 32, 1 dziecko, były wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Szczecinie, obecnie pracownik Biura Interwencji Organizacji Regionalnej w Płocku.

Głodującymi opiekuje się zespół lekarski: Maria Grad, Kazimierz Węgrzynowski oraz analitycy: Barbara Betlejewska i Aleksandra Łuszczyńska.

Urszula Ambroziewicz

KOMUNIKAT

Głodujący 8.06.1981 r. o godz. 5.00 rano na apel II Zjazdu Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania przerwali głodówkę w Płocku, Gdańsku, Sosnowcu i Tarnowskich Górach.

SPRAWA BYDGOSZCZY

Sekretariat KKP
NSZZ „Solidarność”
Gdańsk

Gdańsk, dnia 29.05.81 r.

Premier PRL Gen. Wojciech Jaruzelski

Krajowa Komisja Porozumiewawcza po zapoznaniu się z przebiegiem zadeklarowanych przez władzę kroków prawnych w sprawie bydgoskiej uznaje je za niezadawalające a sposób ich prowadzenia za tendencyjnie nieudolny i prowokacyjny.

Wysoka świadomość społeczeństwa bydgoskiego pozwoliła do tej pory uniknąć wywołania konfliktu, pomimo iż decyzja KKP pozwoliła MKZ na samodzielność decyzji w tej sprawie.

Obecnie, wobec powszechnej świadomości przebiegu wydarzeń wzbudzenie społeczeństwa wzrasta i spokój jest coraz trudniejszy do utrzymania.

Podobna sytuacja ma miejsce w Radomiu, gdzie lekceważące postępowanie niepełnej i niekompetentnej komisji rządowej w dniu 13 maja była próba społecznej cierpliwości. Społeczeństwo mimo wyraźnej próby wywołania konfliktu sprawę tę wygrało. W trosce o dalsze zapewnienie spokoju i ładu wzywamy rząd do zaniechania wymienionych metod i zajęcia stanowiska rzeczywistego partnera w procesie odnowy.

Krajowa Komisja Porozumiewawcza
NSZZ „Solidarność”

List otwarty Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” do społeczeństwa.

Mimo ogólnych oczekiwań społeczeństwa nie rozwiązano sprawy prowokacji bydgoskiej. Śledztwo w tej sprawie, wbrew zapewnieniom rządu utknęło w martwym punkcie.

Efektem takiego postępowania jest utrata zaufania społeczeństwa do władz i prokuratury oraz brak pewności co do intencji organów odpowiedzialnych za utrzymanie porządku publicznego, nawet, gdy interweniują one w słusznej sprawie.

Stan taki grozi nowym konfliktem. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami KKP, MKZ Bydgoszcz wstrzymał się z akcją protestacyjną do dnia 15 kwietnia, a następnie wykazując większe poczucie odpowiedzialności i zrozumienia sytuacji niż władze, przedłużył termin zawieszenia pogotowia strajkowego do dnia 19 czerwca br.

Dzień ten jest jednak terminem ostatecznym. Szereg organizacji regionalnych zwróciło się do KKP o zgodę na przyłączenie się do ewentualnej akcji protestacyjnej MKZ-u Bydgoszcz, wobec faktu, że rozwiązanie konfliktu jest sprawą całego kraju.

W związku z tym 4 czerwca w Bydgoszczy odbędzie się posiedzenie KKP. Ponownie zagrożony jest spokój w kraju.

Apelujemy do wszystkich organizacji, do całego społeczeństwa o pomoc w bezkonfliktowym załatwieniu sprawy. Pamiętajmy, że winni muszą być ukarani. Jest to gwarancją przywrócenia społecznego zaufania. Nie może być w naszym społeczeństwie osób nieetykalnych. To właśnie one w marcu br. omal nie doprowadziły do tragedii narodowej.

Krajowa Komisja Porozumiewawcza
NSZZ „Solidarność”

GDĄSKI KOMITET OBRONY WIĘZIONYCH ZA PRZEKONANIA

Gdańsk, dn. 28 maja 1981 r.

DZIEWIĄTY dzień strajku głodowego w Fabryce, Dombów w Sosnowcu

TRZECI dzień strajku głodowego w FSM w Sosnowcu
PIERWSZY dzień strajku głodowego w Akademii Medycznej w Gdańsku.

GDĄSK. Wczoraj 27.05 o godz. 20.00 w Akademii Medycznej w Gdańsku rozpoczęła się głodówka solidarnościowa z głodującymi w Sosnowcu. Głodówkę na rzecz uwolnienia więzionych za przekonania podejmują:

ANDRZEJ KOŁODZIEJ lat 22, kawaler, pracownik Stoczni Gdyńskiej im. Komuny Paryskiej, w sierpniu 1980 r. przewodniczący Komitetu Strajkowego w stoczni v-ce przewodniczący MKZ Gdańsk.

JAN SAMSONOWICZ lat 37 żonaty, 3 dzieci, filolog, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Akademii Medycznej w Gdańsku.

DARIUSZ KOBZDEJ lat 27, kawaler, lekarz medycyny, działacz Ruchu Młodej Polski, karany wraz z T. Szczudłowskim za zorganizowanie manifestacji patriotycznej 3 Maja 1980 r. w więzieniu przebywał do 3.08.1980 r. Przewodniczący Gdańskiego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania. W okresie pobytu w więzieniu przez dwa miesiące prowadził głodówkę (po dwóch tygodniach przysusowano dokarmiany)

ZBIGNIEW BRODOWSKI żonaty, 2 dzieci, operator sprzętu ciężkiego w Stoczni Gdańskiej, zastępca przewodniczącego Zakładowego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania

BOGDAN ŻUREK lat 31, żonaty, 1 dziecko, mistrz w Stoczni Gdańskiej, przewodniczący Zakładowego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania

MAREK BOBER lat 27, żonaty, przewodniczący Uczelnianego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania Politechniki Gdańskiej

RYSZARD KŁOS lat 20, kawaler, członek Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania, monter rurociągów w Stoczni im. Komuny Paryskiej

ZDZISŁAW KROWICKI lat 27, żonaty, 2 dzieci, pracownik POM w Nowym Targu, przewodniczący Komisji Zakładowej

ROBERT OZOROWSKI lat 22, kawaler, pracownik MKZ Małopolska z siedzibą w Krakowie (Komisja w Nowym Targu)

Uczestnicy głodówki w momencie proklamowania strajku wystosowali następujące oświadczenie, które podajemy w pełnym brzmieniu.

W dniu dzisiejszym rozpoczynamy strajk głodowy. Walczymy w ten sposób o respektowanie punktu 4 Porozumienia Gdańskiego i o uwolnienie wszystkich więźniów politycznych: Leszka Moczulskiego, publicysty, historyka, przywódcy Konfederacji Polski Niepodległej, przebywającego w więzieniu od 23 września 1980 roku — objętego aneksem do 4 Punktu Porozumienia Gdańskiego, Tadeusza Stańskiego, prawnika aresztowanego 12 listopada 1980 r. członka KPN, objętego aneksem do punktu 4 Porozumienia Gdańskiego, Romualda Szeremietiewa działacza KPN, prawnika aresztowanego w styczniu 1981 r., Krzysztofa Bzdyla, członka KPN, aresztowanego w grudniu 1980 r. prowadzącego strajk głodowy od 7.05.1981 r. Tadeusza Jandziszaka członka KPN aresztowanego w grudniu 1980 roku, ciężko chorego na cukrzycę. Żądamy aktu łaski dla braci Jerzego i Ryszarda Kowalczyków, przebywających w więzieniu od 1971 r., skazanych na 25 lat pozbawienia wolności za wysadzenie auli WSP w Opolu w przeddzień akademii MO i SB. Uważamy, że kara im wymierzona nie jest współmierna do czynu, którego dokonali. Zdajemy sobie sprawę, że wybieramy drastyczną formę protestu przeciw dalszemu więzieniu ludzi. Zmusza nas do tego świadomość, iż trwająca od wielu miesięcy ogólnospołeczna akcja w obronie więźniów politycznych przyniosła do tej pory niewielkie rezultaty. Uwolniono jedynie trzy osoby: Wojciecha Ziemińskiego, Jerzego Sychuta, Zygmunta Goławskiego. Apele Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania powołanego uchwałą KKP NSZZ „Solidarność” szeregu instytucji i organizacji społecznych oraz osobistości o powszechnie uznanym autorytecie, petycja do Marszałka Sejmu i Przewodniczącego Rady Państwa PRL, pod którą złożyło podpisy ponad milion osób, publiczne manifestacje, nie przyniosły do tej pory wolności

więźniom politycznym. Zdajemy sobie sprawę z trudnej i skomplikowanej sytuacji naszego kraju. Wiemy, że Episkopat Polski prowadzi rozmowy z rządem dotyczące problematyki więźniów politycznych. Wzywamy KKP „Solidarność” do jak najszybszego podjęcia rozmów z rządem w sprawie 3 i 4 punktu Porozumienia Gdańskiego. Apelujemy jednocześnie o niepodejmowanie w tej chwili innych strajków głodowych, nie chodzi nam przecież o wyeliminowanie najbardziej aktywnych ludzi walczących o uwolnienie więźniów politycznych. Sprawa więźniów politycznych jest sprawą moralną, jest prawem do wolności nas wszystkich. Apelujemy o wyrażenie solidarności z nami poprzez podejmowanie uchwał i oświadczeń i przysyłanie ich na ręce Marszałka Sejmu, Przewodniczącego Rady Państwa oraz przekazywanie ich do wiadomości KKP NSZZ „Solidarność” i Sekretariatu Episkopatu Polski. Prosimy o modlitwę w naszej wspólnej sprawie.

Uczestnicy strajku głodowego w Gdańsku: Marek Bober, Zbigniew Brodowski, Ryszard Kłos, Dariusz Kobzdej, Andrzej Kołodziej, Zdzisław Krowicki, Robert Ozorowski, Jan Samsonowicz, Bogdan Żurek.

Uczestnicy strajku zapoznali z treścią swojego oświadczenia księdza Henryka Jankowskiego, Kanonika Kapituły Gdańskiej, Proboszcza Parafii św. Brygidy w Gdańsku i poprosili o opiekę duszpasterską na okres głodówki. Ksiądz Henryk Jankowski znany jest z Sierpnia 1980 r. kiedy to otoczył swą opieką strajkujących stoczniowców. Głodujący proszą o modlitwę w intencji uwolnienia wszystkich więźniów politycznych.

Treść powyższego oświadczenia przekazano wszystkim wszystkim MKZ-om, agencji PAP oraz zagranicznym agencjom prasowym.

Gdańsk, dnia 28.05.1981 r. — lekarza medycyny D. Kobzdeja (uczestnika głodówki) odwiedziło trzech byłych rektorów AMG w Gdańsku prof. prof. Kielanowski, Raszewski, Górski. Profesorowie wyrazili troskę o stan zdrowia głodujących. Pytali się o motywy, które lekarza medycyny zmusiły do tak drastycznej formy protestu. Oświadczyli, że ich wizyta jest wizytą przyjacielską i uważają, że w naszym kraju nie powinno być więzionych za przekonania o co w swoim czasie walczyli. Już dwukrotnie głodujących odwiedził rektor AMG prof. Brzozowski oraz prorektor prof. Zegarski.

TELEX

Częstochowa, dnia 28.05.1981 r.

DO GŁODUJĄCYCH W GDĄSKU

Drodzy Koledzy
Wasz czyn jest godny największego szacunku. Sprawy kraju stawiacie ponad własne zdrowie. Całym sercem jesteśmy z wami.

RKZ NSZZ „Solidarność”
Częstochowa

SĄD NAJWYŻSZY W WARSZAWIE

Komitet Obrony Więzionych za Przekonania przy MKZ NSZZ „Solidarność” Regionu Płockiego poruszony aktem rozpaczliwych głodujących kolegów Jana Chmielewskiego, Włodzimierza Owczarskiego i Stanisława Radzio domaga się zwolnienia z aresztu śledczego Leszka Moczulskiego, Tadeusza Jandziszaka, Romualda Szeremietiewa, Tadeusza Stańskiego oraz rewizji wyroku braci Kowalczyków.

Areszt tymczasowy, który trwa już kilka miesięcy, zastosowany wobec ludzi, reprezentujących odmienne przekonania i poglądy od obowiązujących jest wyrazem pogwałcenia Porozumienia Gdańskiego i swobód demokratycznych, zagwarantowanych w Konstytucji PRL.

Żądamy zwolnienia z aresztu śledczego więźniów politycznych w imię sprawiedliwości i humanitaryzmu. Protestujemy przeciwko gwałceniu podstawowych praw obywatelskich.

Z upoważnienia Komitetu
Obrony Więzionych
za Przekonania przy MKZ
NSZZ „Solidarność”
Regionu Płockiego
Edward Właduta

Otrzymują:

1. Prokuratura Generalna PRL
2. KKP Gdańsk
3. MKZ NSZZ „Solidarność” Regionu Płockiego

VOTUM NIEUFNOŚCI WOBEC DYREKTORÓW „POLMO”

Zebranie to miało miejsce 15 maja br. w ZWS „Polmo”, który jest filią FSO w W-wie. Załoga plockiego zakładu liczy 350 pracowników, w większości to ludzie młodzi, również zespół służby kierowniczej i dyrekcja to trzydziesto, czterdziestolatki. Zebrali się 15 maja o godz. 12.00 w hali fabrycznej powodowani troską o swój zakład, o jego dalszy los.

Zebranie otwiera przewodniczący KZ „Solidarność” Tadeusz Slepówroński. Mówi o tym, że dzisiejsze zebranie zostało zwołane z inicjatywy związków zawodowych „Solidarność”, branżowych oraz aktywu partyjnego. Wita zespół dyrekcji w osobach dyrektora Pawlaka, z-cy ds. ekonomiczno-handlowych Sylwestra Ulanowskiego i z-cy ds. rozwoju i techniki Chrobot. Proponuje przewodniczącego narady Andrzeja Bartnickiego. Krótkie głosowanie nad zgłaszaną kandydaturą i przewodniczący podaje porządek zebrania:

- sytuacja gospodarcza zakładu
- realizacja postulatów
- stosunki międzyludzkie w zakładzie
- dyskusja

Zebrani zatwierdzają porządek i powołują komisję wnioskową. Jako pierwszemu udzielono głosu przedstawicielowi dyrekcji, dyrektorowi Pawlakowi.

Przysłuchuje się temu wystąpieniu z mieszanymi uczuciami. Młody w pełni siły człowiek, któremu powierzono losy załogi i zakładu odczytuje pismo po piśmie głosem niepewnym, stara się wytłumaczyć załodze przyczyny zaistniałej sytuacji. Płyńcie strumień cyfr, procentów, spośród których można wypłacać słowa:

„w związku z ograniczeniem produkcji w FSO zmalała produkcja naszego zakładu”, „do tej pory nie ma ustaleń z W-wy”, „brak pojemników z Bielka-Białej uniemożliwia produkcję detali”, „80,2% sprzedaż za 4 m-ce”, „plące przekraczają produkcję”...

Na sali rośnie niezcierpliwienie, które przybiera na sile, kiedy dyrektor odczytuje monotonnym głosem pismo zawierające postulaty, załogi. Ktoś z sali nie wytrzymuje „my postulaty znamy, konkretnie co nie zrealizowano i dlaczego”. Małe zamieszanie. Przewodniczący uspokaja. Zwraca się do dyrektora — „interesują nas postulaty, które są nie załatwione np. płacowe, protokół NIK, badania warunków zdrowotnych, zagrożenie emisją ze strony Kombinatu”. Dyrektor podejmuje na nowo swoje wystąpienie. Atmosfera nie ulega zmianie.

Słucham i patrzę na zebranych ludzi i mówiącego dyrektora. Myślę, jak mogło dojść do tego ogromnego braku zaufania i poczucia krzywdy między dyrekcją a załogą? Dlaczego dyrektor sam nie zwołał zebrania i to dużo wcześniej? Swoją wypowiedź dyrektor kończy zdecydowanym stwierdzeniem: stosunki międzyludzkie są złe, brak wypracowanej płaszczyzny porozumienia ze związkami i organizacjami oraz sprawa dyrektora Worwickicza są przyczyną... na zakończenie atakuje personalnie pracownika Rousseau „to co tu się dzieje jest wynikiem Pana inspiracji, większość ataków skierowanych na mnie jest wynikiem osobistych rozgrywek”. Poruszenie na sali, komentarze, atmosfera napięcia rośnie. Dyrektor wraca na swoje miejsce. Głosowany jest wniosek formalny: kto jest za tym, aby kol. Rousseau przedstawił realizację postulatów ze stanowiska Komisji Zakładowej? Podnosi się las rąk. Kol. Rousseau zabiera głos. Zaznacza, że nie jest to jego wystąpienie prywatne: (w skrócie)

- komisja ds. realizacji postulatów to nie przedstawiciele, ale powołani przez dyrektora pracownicy administracji
- nie została zrealizowana podwyżka zgodnie z porozumieniem gdańskim
- spotkania dyrekcji z całą załogą nie były realizowane
- ochrona zdrowia i środowiska, bhp — obraz zniekształcony, badania okresowe nie są prowadzone kompleksowo
- nie powołano komisji weryfikacyjnej do przyznawania wczasów zagranicznych
- ewidentna wina dyrekcji w tworzeniu atmosfery pracy — skłócenie załogi, fizyczni — umysłowi, I zmiana — II zmiana, Płock—Radziwie (oklaski zebranych)

Podsumowuje: na 26 zgłoszonych postulatów zrealizowano 10, 13 nie zrealizowano, 3 nieaktualne. W tych 13 są to najważniejsze — płace, zdrowie, atmosfera pracy w zakładzie, poprawa organizacji pracy. Rousseau kończy,

znów aplauz zebranej załogi. Zabiera głos Jan Pырzyna — przewodniczący związków branżowych. „mając na uwadze coraz trudniejsze warunki w jakich pracuje „Polmo” aktywno społeczno-polityczny dokonał krytycznej oceny działalności dyrekcji zakładu w osobach: dyrektora Pawlaka oraz z-cy dyrektora ds. ekonomiczno-handlowych Ulanowskiego (...) stwierdzono, że wymienieni dyrektorzy generalnie nie przejawiają troski zarówno o losy zakładu jak i załogi”. Padają zarzuty: „chaos organizacyjny, nieuruchomienie dodatkowej produkcji, brak zainteresowania nowymi rynkami zbytu, ponad 2-krotny wzrost przestojów w ciągu 4 ostatnich miesięcy, grożąca redukcja załogi. Lista tych problemów jest długa i coraz wyraźniej rysuje się sytuacja załogi i warunki w jakich pracuje. Coraz bardziej zrozumiała jest motywacja tego zebrania. Jan Parzyna kończy swoje wystąpienie:

„cała dalsza działalność dyrektorów Pawlaka i Ulanowskiego oceniana jest przez aktywność zakładu jako konsekwentne działanie ukierunkowane na skłócenie pracowników, tworzenie niewłaściwej atmosfery pracy... Przedstawione zarzuty w pełni wyjaśniają dlaczego w zakładzie po dokonaniu rozruchu od momentu przyjęcia Pana Dyrektora Pawlaka i Ulanowskiego nie nastąpił rozwój działalności eksploatacyjnej a nawet grozi cofnięcie wstecz... Przedstawiając powyższą sytuację aktywność społeczno-polityczny nie widzi dalszej możliwości rozwoju zakładu i współpracy przy dotychczasowym działaniu dyr. Pawlaka i Ulanowskiego na zajmowanych stanowiskach”. Wypowiedź ta często przerywana była oklaskami, znajduje wśród zebranych uznanie i poparcie. Przewodniczący otwiera dyskusję. Trudno przytoczyć wszystkie wypowiedzi. Są próby obrony dyrekcji, padają nowe zarzuty. Najcenniejsze wydają się te, w których przebiega troska o zakład o jego dalszy los. Mańkowski — dział styreopianu: „o zakład pracy powinna dyrekcja dbać, za mało spraw zostało dopełnionych, aby ta produkcja była pełna i tu jest winna dyrekcja... Grzemska Teresa: „my chcemy pracować, wstyd nam, żeby przyjść na 8 godz. a pracować 4 i obijać się. Ale brak materiałów, dyrekcja powinna nam tę pracę zabezpieczyć...”

Zandrowicz Teresa: „odkąd nie robi się boczków? I nikt nie pomyśli, że stoją maszyny za dewizy”

Robotnica: „są braki na formierkach, dostajemy zły filc, nie można pracować a tu jeszcze mają nam potrać za braki, dlaczego? to nie nasza wina, że zły filc.

Dyrektor Ulanowski... park maszynowy nie jest zależny od nas ale od naczelnego dyrektora FSO. Brak jest służby magazynowej i tej kadry nie możemy skompletować. Boją się ludzie odpowiedzialności i małych zarobków... jako dyrektor nie brałem udziału w naradach inwestycyjnych.

Robotnik: „jesteśmy tylko zależni od Warszawy wynika z tłumaczenia dyrekcji, a od czego jesteśmy my?”

Dyrektor Pawlak: niesłuszna jest ocena mojej i Ulanowskiego osoby. Są przeciwne protokoły. Nagrodę 8.000 zł otrzymałem za rozruch spawalni w FSO (głos z sali: a co on tam robił?) — taka jest praca dyrektora jaka jest praca kierowników... kończy dyrektor Pawlak.

Dyrektor Chrobot: „z niecierpliwością czekałem na koniec dyskusji. Nie usłyszałem tu, żeby któraś z wypowiedziących się osób przyznała, że nie wszystko zrobiła dla dobra zakładu. Może nazwisko nie padło. Generalny zarzut, że dyrekcja nie dba o rozwój zakładu. Prawdą jest, że całkowite wykorzystanie parku maszynowego przez najbliższe pół roku jest niemożliwe...”

Jedyny dyrektor, który mówi rzeczowo o trudnościach w załatwianiu problemów z FSO. Zebrani słuchają z uwagą i nagradzają brawami.

Rousseau: dyrektor Pawlak był opozycjonistą w sprawie rozwoju. Dyrektor Chrobot razem z nami naciskał o zwiększenie produkcji. Pawlak tylko o zwalnianie ludzi. (oklaski)

Na zakończenie dyskusji pada wniosek: o zdjęcie dyrektora Pawlaka i Ulanowskiego. Głosowanie, wniosek przechodzi przy 3 głosach przeciw i 2 wstrzymujących się. Wybrana zostaje Komisja Skrutacyjna. Rozdano kartki. Załoga ma się wypowiedzieć w głosowaniu tajnym, czy chce pracować nadal z dyr. Pawlakiem i Ulanowskim czy nie. W ten sposób organizatorzy zebrania

Votum nieufności wobec dyrektorów „Polmo”

(dokończenie ze str. 3)

chęć znać opinię załogi. W czasie oddawania głosów rozmawiam z grupą robotników. Pytam: jak myślicie, dlaczego to zebranie odbyło się?

Chałdecki — operator topników: „wszystko zwała się na W-wę na FSO. Od 1974 r. pracuję w tym zakładzie. Przyjeżdżają do dyrekcji z FSO, ale z załogą nie rozmawiał nikt”

Słusarz narzędziowy-sprawacz: „to zebranie dużo daje, bo podnosi na duchu załogę, że coś znaczą. Dużo już chciało odejść, bo ani pracy ani płacy. Pracują ludzie młodzi i mają potrzeby. Kolega ma dwoje dzieci i zarabia 5 tys. zł. Nie była poruszana sprawa ogrzewania hal. W zimie jest 4-6°C.”

Głosowanie zakończone. Komisja Skrutacyjna ogłasza wyniki: Zebrano 207 głosów ważnych, dyrektor Pawlak — 36 głosów zostawić, 172 zwolnić, dyrektor Ulanowski 25 głosów zostawić, 181 zwolnić. Ludzie wstają z miejsc, robi się zamieszanie. Jest już po 16-tej. I wtedy pada protest. Głosowanie było niedemokratyczne. Ludzie nie wkładali kartek, każdy za siebie oddzielnie. Należy głosować jeszcze raz. Protesty z sali. Przewodniczący proponuje, aby wszyscy pozostali na swoich miejscach, (ponieważ część już wyszła) jeszcze raz przegłosujemy czy robimy drugie głosowanie.

Kto jest za? podnosi się kilkanaście rąk. Są to w większości kobiety. Pytam stojących przy mnie robotników,

co jest za? odpowiedź: w większości administracja. Kto jest przeciw? — pyta przewodniczący, podnoszą się ręce w górę, już na pierwszy rzut oka widać, że zdecydowana większość. Drugiego głosowania nie było. Tak zdecydowała większość zebranych. Ludzie rozchodzą się. Kobiety spieszą się. Jest późno a jutro wolna sobota. Wycieczka z „Polmo” o 16.30. Tych, którzy idą ze mną pytam, co dalej? Teraz już wiemy co myśli załoga, wie o tym również dyrekcja. Pojeździemy do Warszawy.”

Nie wiem jak potoczą się losy zakładu. Jego los leży w rękach załogi, której głosu nie można lekceważyć. Myślę o tym, że dla obu dyrektorów była to lekcja, którą odrobić powinni dużo wcześniej, dziś chyba już jest za późno.

Dla załogi była to próba odwagi i nauka zasad demokracji. Nie wszystko wpadało organizacyjnie dobrze, ale mają w tym wprawy. Nikt ich przecież nie uczył jak organizować zebrania w sprawie wyrażenia votum nieufności dla dyrektorów. Przecież rok temu takie zebranie nie przyszło nikomu do głowy. To było prawie niemożliwe. Ale nadszedł taki czas, że zakład pracy jest własnością robotników, ich sprawą i pojedynczy głos dyrektora nie może być jedynym głosem decydującym.

Urszula Ambroziewicz

Decyzją Dyrektora Naczelnego FSO z dniem 20.05.81 r. zostali zawieszeni w czynnościach służbowych, z dniem 1.06.81 r. odwołani z zajmowanych stanowisk, dyr. Pawlak i dyr. Ulanowski.

Oświata w sprawie działalności Posła Jaremy Maciszewskiego

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy Szkole Podstawowej Nr 9 Specjalnej i Państwowym Zakładzie Wychowawczym w Płocku skierowała list do Posła Jaremy Maciszewskiego Przewodniczącego Komisji Oświaty i Wychowania. W liście tym czytamy: „Pana wystąpienia w Sejmie nie tylko nie przynioszą sprawom oświaty i wychowania korzyści, ale jeszcze tym sprawom szkodzą. Pomija Pan bowiem konieczność wprowadzenia zmian w istniejących programach i podręcznikach szkolnych także w niedopuszczalnie niskich nakładach na oświatę co, uznaje za konieczne ogół pracowników oświaty i wychowania a także zdecydowana większość społeczeństwa polskiego”.



Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” i ZNP przy Zespole Szkół Zawodowych Nr 2 w Płocku wystosowała list do Prezydium Sejmu PRL: „niepokoi nas stanowisko i działalność posła Jaremy Maciszewskiego w sejmowej Komisji Oświaty i Wychowania. Jest on współodpowiedzialny za wypaczenia w dziedzinie oświaty. W okresie odnowy trudno nam pogodzić się z Jego stanowiskiem, którego jako pracownicy szkolnictwa nie możemy akceptować. Działalność tego posła uważamy za wysoce szkodliwą dla przyszłości oświaty i stwierdzamy, że nie reprezentuje On naszych interesów. W związku z powyższym wnosimy o odwołanie posła Jaremy Maciszewskiego ze stanowiska przewodniczącego sejmowej Komisji Oświaty i Wychowania”.

Do czytelników

Napływają do nas już pierwsze listy od czytelników. Dziękujemy. W jednym z najbliższych numerów poświęcimy listom do redakcji specjalne miejsce.

Zwracamy się do wszystkich czytelników: piszcie do nas o nurtujących was problemach, ciekawi jesteście waszej opinii o działalności naszego Związku, Zarządu ORP, Waszych Komisji Zakładowych. Całe społeczeństwo przeżywa okres trudny, który weryfikuje postawy. Każdego z nas hartują wątpliwości, każdy z nas szuka rozwiązań, ocenia, szuka przyczyn i odpowiedzi. W tej sytuacji każdy głos i każda myśl jest ważna, bo z tych pojedynczych myśli tworzy się opinia społeczna, która jest ważna i licząca się.

Otwieramy łamy naszego skromnego pisma dla trybuny czytelników. Zwiększyć ilości stron na razie nie możemy, mamy duże kłopoty z uzyskaniem papieru. Każdą pomoc w tym zakresie przyjmujemy z wdzięcznością.

Redakcja

Biblioteka Związkowa zaprasza

Zapraszamy wszystkich członków naszego związku do korzystania z biblioteki, która gromadzi wydawnictwa oficyn niezależnych, prasę krajową oraz prasę związkową NSZZ „Solidarność” z innych regionów Polski.

Przy bibliotece powstało również archiwum związkowe, którego zadaniem jest zbieranie materiałów i dokumentów dotyczących historii powstania naszego związku.

Dziękujemy Panu Dylewskiemu za przekazanie do archiwum zdjęć z uroczystości organizowanych przez Związek.

Zapraszamy wszystkich do współdziałania w tworzeniu związkowego archiwum naszego regionu.

Szczegółowe informacje na temat księgozbioru będziemy zamieszczać w serwisie informacyjnym.

Biblioteka czynna jest 3 razy w tygodniu:

poniedziałek 16.00 — 19.00

wtorek 13.00 — 16.00

piątek 16.00 — 19.00

Zapraszamy

UA

Od redakcji:

W numerze 4 zniekształcono nazwisko członka Komisji ds przedszkoli, powinno ono brzmieć: Wojciecha Krawczyński (EMZ). Przepraszamy.

Informujemy, że grupa szkoleniowa 15 przedstawicieli z największych zakładów pracy w Polsce otrzymała na dzień przed wyjazdem paszporty i udała się do Francji.

MOŚCICKI WIKTOR

© BARWIE ZŁEJ JAKOŚCI

Daremnie pewna barwa
bezsilnie się trudzi
ona nic nie odnowi
a tylko pobrudzi

Redaguje kolegium. Adres redakcji: Al. Jachowicza 4, 09-402 Płock

WDA-2 14-712-4-21-221-33 6986 10.000-1-30-1-26 szt. f. A4x2 L-15

ZBIORY OŚRODKA KARTA